

Sygn. akt *IV Ka 630/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Mirosław Kędziński

Protokolant st. sekr. sądowy Aleksandra Deja-Lis

przy udziale ----

po rozpoznaniu dnia 14 września 2017 r.

sprawy **W. K.** s. C. i R. ur. (...) w C.

obwinionego z art. 86 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią

z dnia 20 marca 2017 r. sygn. akt II W 606/16

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Nakle nad Notecią do ponownego rozpoznania.

SSO Mirosław Kędziński

Sygn. akt *IV Ka 630/17*

UZASADNIENIE

W. K. obwiniony został o to, że w dniu 31 października 2016r. około godz. 10:50 w N. na ul. (...) na skrzyżowaniu z ul. (...), kierując pojazdem marki „A. (...)” o nr rej. (...), nie ustąpił pierwszeństwa poruszającemu się drogą z pierwszeństwem pojazdowi marki (...) nr rej. (...), doprowadzając do zderzenia, czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym osobom znajdującym się w obu pojazdach, tj. o wykroczenie z art.86§1 kw.

Wyrokiem z dnia 17 marca 2017r. Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią w sprawie II W 606/16 uznał obwinionego W. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art.86§1 kw i za to na mocy art.86§1 kw wymierzył mu karę 500 zł grzywny; nadto wymierzył obwinionemu opłatę w wysokości 50 zł i obciążył go zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 zł.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obwiniony, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu obrazę przepisów postępowania tj. art.71§5 kpw oraz art.75 kpw przez ich nieodpowiednie zastosowanie a także art.82 kpw w zw. z art.424§1 kpk poprzez sporządzenie uzasadnienia w sposób uniemożliwiający jego instancyjną kontrolę.

W konkluzji obwiniony wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznani

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w zakresie, w jakim musiała skutkować koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Na wstępie Sąd Okręgowy stwierdza niezasadność zarzutu obwinionego o niedopuszczalności wydania wyroku zaocznego w zaistniałych okolicznościach faktycznych w niniejszej sprawie.

Otóż obwiniony W. K. w toku postępowania pozostając pod zarzutem popełnienia czynu z art. 86 § 1 k.w. po zapadnięciu wyroku nakazowego z dnia 4 stycznia 2017 roku (k. 30) złożył sprzeciw (k.30 ?) w którym domagał się przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków na okoliczność ustalenia sprawcy kolizji drogowej. W konsekwencji, stosownym zarządzeniem przewodniczącego, sprawa została skierowana do rozpoznania na rozprawie i zarządzono wezwanie obwinionego na termin rozprawy. (k. 33). Na rozprawę ów nie stawił się, będąc prawidłowo zawiadomionym (k. 43), wobec czego sąd orzekający, powołując się na przepis art. 71 § 4 k.p.o.w., postanowił przeprowadzić rozprawę zaocznie, stwierdzając, że obwiniony należycie nie usprawiedliwił swej nieobecności (k.44).

W tej sytuacji i mając na względzie zacytowany wyżej przepis, stwierdzić należy, iż nie istniała przeszkoda prawna aby sprawę rozpoznać pod nieobecność W. K. i wydać wyrok zaoczny. Analiza niniejszej sprawy wskazuje bowiem, iż obwiniony na rozprawę wyznaczoną na dzień 17.03. 2017 r. został prawidłowo wezwany ale nie stawił się i w żaden sposób nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Twierdzenia zaś obwinionego w apelacji iżby złożył wniosek o usprawiedliwienie nieobecności i odroczenie rozprawy nie znajdują oparcia w aktach sprawy.

W konsekwencji zasadnie powołał się Sąd orzekający podejmując taką decyzję na brzmienie art. 71 § 4 k.p.o.w.

Gdy bowiem obwiniony nie stawił się na wezwanie, w aktach sprawy jest protokół jego przesłuchania w toku czynności wyjaśniających w trybie art. 54 § 6 k.p.w. i nie nadesłał nowych wyjaśnień, sąd może poprowadzić rozprawę zaocznie, odczytując je w toku tej rozprawy (art. 74 § 2 k.p.w.), chyba że uzna obecność obwinionego za konieczną i odraczając rozprawę, ponownie wezwie go do stawienia dodatkowo zarządzając jego zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie przez Policję (art. 71 § 4).

Nie do zaakceptowania jest natomiast dalsze procedowanie Sądu w tej sprawie.

W tym miejscu należy odnotować podstawowe fakty i okoliczności, które determinowały rozstrzygnięcie o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. A mianowicie:

Po przesłuchaniu bowiem świadków B. G. i A. Ś. (uczestników kolizji) oraz G. S. - policjanta przybyłego na miejsce zdarzenia - Sąd po cofnięciu wniosku przez oskarżyciela o przesłuchanie świadków M. D. i H. K. (także uczestników kolizji) oraz E. K. – R. (policjantki) wydał postanowienie o „oddaleniu wniosku obwinionego o przesłuchanie świadków M. D., H. K. i E. K.-R. albowiem okoliczności zdarzenia zostały już ustalone, a osobiste przesłuchanie świadków prowadziłoby w sposób oczywisty do niezasadnego przedłużenia postępowania”. Co istotne zarówno (...) D. jak i H. K. nie stawiły się na rozprawę usprawiedliwiając swoją nieobecność względami zdrowotnymi lub opiekuńczymi (k.36-42), dokumentując ten fakt stosownymi zaświadczeniami lekarskimi.

Następnie Sąd na mocy art.76§1 i 2 kpow uznał za ujawnione protokoły i dokumenty załączone do wniosku o ukaranie i po zamknięciu przewodu sądowego i wysłuchaniu głosu stron, wydał wyrok.

Powyższe oznacza, iż Sąd w żaden sposób nie włączył do materiału dowodowego zeznań ww. świadków, którzy - co istotne - posiadali wiedzę na temat kolizji, byli bezpośrednimi świadkami zdarzenia.

W uzasadnieniu wyroku (na str.4) Sąd dokonał natomiast oceny zeznań (...) D. nie dając im wiary w części dotyczącej przebiegu zdarzenia wskazując na motywy takiej oceny.

Procedując w ten sposób Sąd naruszył kilka przepisów procedury karnej w sprawach o wykroczenia, co mogło mieć wpływ na treść wyroku.

I tak zgodnie z zasadami trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k.), prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.), obiektywizmu (art. 4 k.p.k.) i swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) sąd meriti jest zobowiązany do przeprowadzenia w toku procesu wszelkich dowodów istotnych z punktu widzenia prawidłowego rozstrzygnięcia o

przedmiocie procesu a następnie do poddania ich w fazie wyrokowania drobiazgowej analizie. Z taką samą uwagą i według tożsamyh reguł sąd ten powinien przeprowadzić, rozważyć i ocenić dowody zarówno obciążające, jak i odciążające. Następnie zaś powinien zająć w odniesieniu do tych kwestii kompleksowe, logiczne i wyczerpujące stanowisko w części motywacyjnej wyroku (postanowienie SA w Gdańsku z 6 grudnia 2011 r., II AKa 369/2011, POSAG 2012, nr 3, poz. 2, s. 133; wyrok SN z 10 stycznia 2008 r., III KK 326/2007, L..pl nr (...));).

Sąd Okręgowy nie sprostął powyższym standardom. Oddalając bowiem wniosek o przesłuchanie H. K. i (...). D. a następnie nie ujawniając nawet treści ich zeznań w trybie art. 75 § 4 kpow, Sąd pozbawił się dowodów z zeznań świadków, którzy zeznawali co do istoty sprawy a przy tym odmiennie niż świadkowie A. Ś. i B. G. na podstawie których orzekł o winie obwinionego.

Nadto w myśl postanowień art. 34 k.p.w., podstawę orzeczenia może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w postępowaniu, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. Recepja w kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia przepisów art. 409-411 k.p.k. (art.82 § 1 kpow) oznacza, iż także w sprawach o wykroczenia podstawę wyroku wydawanego na rozprawie może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k. - co jest powtórzeniem zasady wyrażonej w art. 34 k.p.w). Przez ujawnienie należy rozumieć wszelkie sposoby przeprowadzania dowodów, tak bezpośrednie, jak i pośrednie (odczytanie lub ujawnienie bez odczytywania). Nigdy bowiem podstawy wyroku nie mogą stanowić dowody w ogóle nieprzeprowadzone na rozprawie, w tym i materiał dowodowy, który istniał w aktach dołączonych do wniosku o ukaranie, ale nie został - choćby i bez odczytywania - ujawniony na rozprawie.

Konkludując stwierdzić należy, że art.410 k.p.k., będący przejawem realizacji zasady bezpośredniości, ustalając, że podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, oznacza, z jednej strony, zakaz uwzględniania okoliczności nieujawnionych na rozprawie, z drugiej strony zaś, zakaz pomijania okoliczności (obojętne czy korzystnych, czy niekorzystnych dla obwinionego) istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie winy, oceny prawnej czynu oraz wymiaru kary i środka karnego.

Nie było zatem dopuszczalnym przyjęcie do podstawy faktycznej wyroku zeznań (...). D. (str. 2 uzasadnienia) i następnie dokonywanie analizy jej zeznań (str. 4).

Jeszcze innym zagadnieniem jest kwestia istnienia utrudnienia lub braku możliwości przeprowadzenia dowodu z zeznań tego świadka skoro świadek nie wyjechał za granicę, jego nieobecność nie była spowodowana stałym lub długotrwałym pobytem za granicą, nie był ciężko chory i kontakt z nim nie był utrudniony lub całkowicie wykluczony i nie było nieznane jego aktualne miejsce pobytu co uzasadniałoby jego nieprzesłuchiwanie na rozprawie. Przedstawił zaś zaświadczenie lekarskie zobowiązujące do sprawowania kilkudniowej opieki nad osobą małoletnią. Dopiero w takich sytuacjach odczytanie protokołów zeznań świadków stanowi wprawdzie odstępstwo od zasady bezpośredniości, ale ma swoje uzasadnienie, albowiem ujawnienie na rozprawie depozycji takich osób stanowi obowiązek sądu wynikający z podstawowego celu procesu, jakim jest ustalenie prawdy. W realiach niniejszej natomiast nie było dopuszczalne zupełne pominięcie tego dowodu.

Skoro zatem doszło do naruszenia podstawowej zasady procesu karnego – prawdy materialnej i obiektywizmu a w dalszej kolejności zakazu uwzględniania okoliczności nieujawnionych na rozprawie wynikającego z art. 34 k.p.w. i art. 410 k.p.k., uchybienia te musiały skutkować uchyleniem wydanego orzeczenia i przekazaniem Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania celem przeprowadzenia postępowania w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami postępowania w sprawach o wykroczenia.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.